N. 70

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 29. Sierpnia V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG V. S. d. 18 Sierpnia. Zmarły Szef Saratowskiego półku muszkietyerów GM. Nieświetaiew wymazuie się z rang listy. Kommendantowi Wilmanstrandzkiego portu Kapitanowi Rode oświadczono ukontentowanie za spieszne i oszczędne przygotowanie statków, dobycie z wody zatopionych przez Szwedów, i przystawienie onych do Kuopio.

Dalsze czynności woienne armii Rossyiskiey w Finlandyi. D. 20 lipca. Mocne stanowisko zaięte od nieprzyiacioł przy wyspie Sando w uściu zatoki Relax, wątpić kazało o dobyciu onego bez wielkiey straty, G. Buxhewden znaiąc ważność tego przedsięwzięcia udał się sam na mieysce w nocy z GG. Suchtelen i Konownicin. Flottyllę naszą pod Kapitanem Dodt znalazł przy ciasnem przeyściu Tawastensker, batterye na brzegu lądowym blizko Pesterp od 6 armat na skałach, od 4 na wyspie Kimito zasłonione 6 rotami piechoty GM. Tuczkowa. Szwedzi byli w zatoce między wyspą Sando i lądem; centrum ich zakrywał szaniec założony na wyspie pośrod zatoki, 4 armatami osadzony; przeyścia bronione były od 22 szalup kommendy Podpółkownika Johnfon. Wyspę Sando zastępowały woyska lądowe, które porobiły zasieki przeciw Kimito, gdzie były brody. To stanowisko zmacniał Kontr Admirał Hilwinsterna z 27 statkami postawionemi na końcu wyspy. Na statku Jttis wodzowie Rossyiscy zrobili rozporządzenie do attaku, ażeby opanować uście, otworzyć drogę do Abo, zaiąć Sando, co ażeby łatwiey przyszło do skutku, ieszcze założono batteryą ruchomą z 2 armat. Ta d. 20 o godzinie 3 z rana strzelać zaczeła z lewego skrzydła do wyspy Sando i statków Szwedzkich które brzeg oney zasłaniały, tym iedynie celem, ażeby nieprzyiaciel w tę stronę zwrócił całą uwagę; to strzelanie hasłem było dla naszey flottylli ażeby gotowała się do boiu; stanela w szyku i tegoż czasu batterye pod Pesterp założone ognia dawały do Szwedzkiey reduty; nieprzyiaciel obrócił kilka szalup na te batterye; lecz niespodziane odkrycie naszey z wyspy Kimito przymusiło Szwedów linią szykować, i wszystkiemi razem statkami dokazywać.

Tegoż czasu Kapitan Dodt zostawiwszy w rezerwie 10 statków, 40 podzielił na kolumny i poszedł na nieprzyiaciela; pierwsza iako straż przednia obrócić na siebie miała cały ogien, i płynąc blizko Kimito lewe skrzydło Szwedzkie odpierać; centrum pokazawszy się wraz za przednią strażą, miało póyść w lewo prosto na batteryą; skrzydło prawe naostatek, w którem siła naywiększa, porażać miało lewe nieprzyiacielskie, i ogniem batteryą okrywać. Gdy zbliżyła się cała flottylla Rossyiska, zaczęto z obu stron potężnie strzelać; trzykroć zmieszali się Szwedzi, powracali na mieysce, i wszędy zatrzymywali nasze zapędy. Już 4 godziny trwała bitwa zapalczywa, iuż nadzieia pokonaniu słabiała, chociaż linia Rossyiska ogniem batteryi Szwedzkich ciągle okryta nie przestawała odważnie iść na przód. Wodz kazał raz ieszcze attak mocny przypuścić; nieprzyiaciel zmieszany tym obrótem na lewem skrzydle, na prawem zaś widząc swóy statek z ludźmi zatoniony, 10 zupełnie zepsutych, ustępować zaczoł ciągnąc one za sobą. Z tego zamieszania korzystaiąc lewe skrzydło Rossyiskie puściło się na wiosłach w tył batteryi, którą centrum szturmowało. Przysłany posiłek Szwedom nie mógł naszych wstrzymać, zwłaszcza gdy prawe skrzydło ucierać się zaczeło z lewem nieprzyiacioł, a Kapitan Skerletow utkwił flagę Rossyiską na murach reduty. Szwedzi zmieszani byli tak dalece, iż przestaiąc strzelać, rażeni ze statków naszych i batteryi nadbrzeżnych, ledwie mogli podnieść żagle, a za pomocą wioseł oddalić się do ciasnych przechodów między skały leżące w tyle. Gdy flottylla nasza przeciwną ścigała, 2 roty strzelców w brod i w pław przeszły na wyspę Sando, obeszły nieprzyiacielskie zasieki, ucierały się z rozsypanemi Szwedami, którzy niespodzianym attakiem potrwożeni, ustępowali, chcąc zaś pogoń naszą wstrzymać, na wielu mieyscach las podpalili.

Nieprzyiaciel uchodząc między skały odebrał pomoc w galerach i szalupach, i ponowił strzelanie; na statkach Rossyiskich które do bitwy należały, prawie wszystkie ładunki wypotrzebowano; przeto Kapitan Dodt rezerwę w ogień wprowadził, a całey linii odpornie mieć się kazał. Bitwa zdała się ukończona, zwycięztwo uwieńczyło Rossyiski oręż, G. Buxhewden o południu miał do Westansker powracać; gdy nagle wiadomość odebrał, że Szwedzi znowu ogień zwrócili na straż przednią, chcąc zaymować ciasne przeyscia; żołnierz zaś lądowy na wyspę Kimito wystąpiwszy cale z przeciwney strony, przecioł odwrót podiazdom naszym, zbliżył się o 300 sążni do główney kwatery, a kolumnę wysłał w prawo, ażeby obchodząc góry przecieła drogę do miasteczka Kimito, druga Kolumna prosto szła do wsi; trzecia w lewo chcąc zaiąć drogę do Sando, i odbieraiąc odwrót 2 rotom 30 półku strzelców, które tam znaydowały się z 2 armatami. Przy tak niespodzianem ukazaniu się Szwedów, Rossyiskie woyska będące w okolicach ruszono wszystkie. Półkownikowi Anselm kazano wstrzymywać nieprzyiacioł, co wykonał pomyślnie w każdym kroku cofania się swoiego. Przybył iemu na pomoc prędko Półkownik Jwelicz stoiący o pół trzeci wiorsty od Westansker. Rzucili się obydwa mężnie na średnią kolumnę, która wioskę zaiowszy ciągneła na przód

drogą w tył batteryi naszey prowadzącą, i nie zważaiąc na ogień kartaczowy, Szwedom postąpić kroku nie dopuścili. Tegoż czasu wiadomość przyszła, że nieprzyiaciel wylądował pod Tortnes 1200 ludzi z 6 armatami, wodzem ich Szef brygady Pahlen oderwany od liniowey flotty z Jungfersund, na czele milicyi Stockholmskiey i woysk Pomorskich.

Ponieważ nieprzyiaciel przewyższaiącą miał siłę, starać się wypadało żebysmy nie ztracili batteryi, nadbrzeżne stanowiska utrzymali, i korzyść odniesionego zwycięztwa, co wszystko zależało od waleczności żołnierza i przezorności wodzów, którzy z wielką sławą dla siebie wykonali wszystko, czego czas i potrzeba wyciągała. Wysłany Maior Gawerdowski mniey niż w pół godziny zdioł ze skał 3 armaty, i na mieyscu wygodnem postawił; wszystkie przeyścia, któremi nieprzyiaciel mógł ziawić się niespodzianie, zaieli strzelce nasi, zewsząd przybywały posiłki. Ogień z batteryi i ręczney broni wstrzymał drugą kolumnę Szwedzką, która obchodząc w prawo chociaż zaieła góry i brzeg lasu, nie odważyła się pokazać na dolinie, którą ogień Rossyanów kartaczowy okrywał. 2 Roty strzelców będące na wyspie Sando słysząc w tyle mocne strzelanie, powróciły do armat i ciągnęły do Westansker; tu Rossyanie potykaią kolumnę Szwedzką, która im zupełnie przecinała kommunikacyą z drugiemi woyskami. Maior Hardie iew dwakroć usiłował drogę otworzyć bagnetem, raniony widząc siebie zewsząd opasanym, umyślił ocalić armaty, przy których iuż nie było ładunków. Oddał więc one Porucznikowi Simanowi z 60 ludzmi; a Kapitanowi Karepanowi rozkazie bronić się do ostatniego w zasiekach. Nie zważaiąc na las gęsty i skały strzelce zpuszczali działa ręką z kamienia na drugi, i zprowadzili na brzeg, gdzie według rozkazu Maiora na statek zabrane zostały. O godzinie 3 z południa usłyszeliśmy, że straż przednia flottylli naszey walcząca dotąd z nowemi statkami Szwedów, przymusiła wszystkie do ustępu, zostawuiąc zwycięzcom wolne przeyścia między skałami. W tey chwili Półkownik Jwelicz zasilony strzelcami i piechotą z Pesterp mężnie uderzył na nieprzyiaciela, wypędził z Westansker, i do odwrótu przymusił. Zaieli Szwedzi nowe stanowisko, łączą wszystkie kolumny, postęp naszych utrzymuią. GL. Konownicin, wziowszy część półku Mińskiego, Neiszlotskiego, i strzelców ruszył na nieprzyiaciela; ten iuż zaczynał ustępować; i chociaż Rossyanie cały dzień walcząc nieustannie byli zmordowani, ścigali iednak Szwedów do brzegu, i uderzyli tak zapalczywie na nich, że w półgodziny siadać zaczeli na szalupy których było 18, w nieporządku wielkim, zostawuiąc u lądu większy okręt z żywnością i 50 ieńców. Drugi okręt temu równy zasłaniaiąc odwrót zastanowił się na mieliznie. G. Konownicin wyzwał ochotnikow; iedni wbrod poszli na wyspę, i ręcznym ogniem porażali, drudzy z armaty trafnie strzelaiąc kulami, okręt ów do poddania się przymusili, na którym poymano 90 żołnierzy, 2 officyerów, zdobyto 6 armat. Tak zakończyła się morska i lądowa bitwa o godzinie 8 z południa. Szwedom zepsuto wiele statków, ieden utonoł z ludźmi, z drugiego wszystkich ratowano; zabitych i ranionych iak mówią ieńce, miał nieprzyiaciel więcey 1200, officyerów poległo 10 z Podpółkownikiem Johnson, między ranionemi iest Brygadyer Pahlen. Z naszey strony zabity 1 officyer, żołnierzy więcey 120, ranionych officyerów 7, żołnierzy 200, statków uszkodzonych 35, z których 10 wraz naprawiono. Zdobylismy 2 flagi, 7 armat żelaznych; poymalismy 4 officyerów, 180 żołnierzy; na boiowisku znaleziono wiele rozmaitey broni. Dystyngwowali się naybardziey Kapitan Dodt, GM. Tuczków, Muchanow, Półkownicy Jwelicz, Anselin, Maior Gawerdowski. Reszta poźniey.

MEMEL d. 29 sierpnia. Potwierdza się wiadomość, iż nie tylko Marszałek Victor woysko Francuzkie z Brandeburgii wyprowadza, aleteż Soult z Pomeranii; pierwszy z nich ma przeyść do Bamberg, drugi do Szląska Pruskiego, gdzie złączy się z korpusami Ney, Mortier, Massena stoiącemi obozem na granicach. Nie przeto iednak Brandeburgia i Pomerania wolnemi zostaną od żołnierza obcego; w iedney prowincyi i drugiey zostaie 8 t. Francuzow do niezamierzonego czasu. O dzisieyszym stanie Hiszpanii dziwne są wiadomości; lecz ponieważ o nich nie wzmiankuią pisma zagraniczne, czekamy potwierdzenia. Mówią, że Hiszpanów przeciw nowemu rządowi uzbroionych iest 600 t. między któremi duchownych 70 t. że w Oviedo ziazd odprawuie się rokoszanów północnych, w Sewilli południowych; do tego Gubernator Cadix przysłał propozycye iemu podane od Admirała Purvis i G. Spencer; że obywatele Carthageny aresztowali Admirała Salcedo, kommendę eskadry Hiszpańskiey oddaiąc drugiemu; że insurgenci wiele bitew zaciętych z woyskiem Francuzkiem ztoczyli, których skutek niepewny; że z woyska Hiszpańskiego które Danią zastępuie, 6 t. złączywszy się z Anglikami siadło na 80 statków przewozowych; o czem słysząc Marszałek Bernadotte udał się do Rendsburga, i woysku za sobą pośpieszać kazał z Hamburga, zabiegaiąc buntowaniu się innych półków; że z liczby Hiszpanów będących w Selandyi powstało iuż 500, których uwięzili natychmiast Duńczycy; że korpus ów 6 tysiączny siadaiąc na flottę Angielską zabrał 30 zakładników Duńskich i Francuzkich. Te i tym podobne powieści są podeyrzane, iako dowodem urzędowym nie wsparte.

WIEDEN d. 20 sierpnia. O dalszem powodzeniu woyny Serwianów z Turkami donoszą z Semlina co następuie. Po zkończoney rozprawie d. 13 w nocy Namiestnik Jacoblewich doniosł o swoiem nieszczęściu Namiestnikowi Obranowich wzywaiąc go na pomoc. Ten Półkownikowi Golzsin rozkazawszy zostać nad rzeką Timok, i zabawiać Ottomanów, sam na czele całey potęgi ruszył, i po 9 godzinnem ciągnieniu stanoł pod Piliza. Dopiero Jacoblewich podzielił armią na 3 korpusy, sam był w centrum, Obranowich na prawem; Dobriza na lewem skrzydle, każdy z nich miał przed frontem straż przednią, która woysku drogę torowała. Pierwszy Obranowich uderzył na redutę wczora utraconą N. 9; bronili się do ostatniego Turcy; lecz wytrzymać nie mogli; Serwianie

odzyskali 2 działa zagwożdżone. Tegoż czasu Jacoblewich kazał Półkownikowi Jllitz attakować centrum nieprzyiacioł. Basza Soliman i Emir odpor dawali; dwakroć Chrześcianie wpadali do reduty N. 6 dwakroć z klęską ustąpili. Trzeci attak padł dla nich niepomyślnie; iedną kolumnę Turcy złamali. Jeszcze chciał iść do szturmu Jllitz, lecz noc przeszkodziła, Serwianie cofneli się pół mili tylko do Brakni; nazaiutrz rano zdobytą redutę naprawiać zaczęto, z inne iako mniey potrzebne zburzono; Chrześcianie i Turcy gotuiąc się do nowey rozprawy trupa grzebli, tego z obustron liczono od 7 do 8 t. ranionych liczba niewiadoma.

W armiach Austryackich otrzymali rangę GL. Kottuliński, Strauch, Giulay, Weber, Treuenfels, Gomez, Pasientos, Knezewich, Weeber, Lippo, Koczarczow, Vincent, Schusteck; Półkownicy zostali GM. Branowacki, Beleredy, Hohenbruck Schneller, Nobili, Furquin, Henneberg, Faber, Bechard, Lespine, Vecsey, Reinwaldt, Waldeg, Lopez, Bieber, Fenner, Montor, Cheval, Marechal, Berelat, Riese.

Gdy iuż dopełnione i uzbroione zostały obydwie rezerwy, rząd zamyśla to samo uczynić z ludem, który zapisany został do służby woyskowey nad liczbę zamierzoną; ten ma nosić imie rezerwy pospolitego ruszenia. Wyrazić trudno, z iakim zapałem i gorliwością ćwiczy się dziś każdy obywatel w obrótach woiennych, bez różnicy wieku i stanu, ażeby mógł być godnie użytym w potrzebie na obronę Austryackiego domu, który lat kilkaset panuiąc wydał tak wielu dobrych Monarchów. X. Auersberg że r. 1805 nie zniszczył mostu pod Wiedniem, i ułatwił Francuzom przeprawę za Dunay, osądzony ztracił służbę i wolność. G. Mack za poddanie w Ulm woyska nieprzyiacielowi był w twierdzy Theresienstadt zamknięty; pierwszy wolność odzyskał, drugi ma ią wkrótce odzyskać, iakoteż G. Auffenberg i Półkownik Theiss.

MUNCHEN d. 16 sierpnia. Woyska Badeńskie, Nassau, Prymasa, Wurtembergskie, Darmstadzkie, i drugie na żołd Francuzki przyięte miały ciągnąć do Hiszpanii; nagle wszystkim kazano zostać na mieyscu. Bawarskie półki w znaczney liczbie do Tirolu pospieszaią. Sasom zgromadzić się kazano do obozów, po wielkiey radzie woienney którą Król w Pilnitz odprawił z Generałami. Marszałka Kellerman rezerwa nad Renem składa się z 3 korpusów, pierwszy zgromadził się pod Wesel, drugi pod Moguncyą, trzeci pod Strasburgem. Z Magdeburga 60 armat przeprowadzono do Erfurt. W kraiach Badeńskich iest dziś mieszkańców ogółem 923 t. Hannowerowi utrzymywanie woysk Francuzkich kosztuie co miesiąc 145 t. talarów.

PARYZ d. 13 sierpnia. Wice Król Eugeniusz zwiedzaiąc departamenta nowo przyłączone do Włoch od państwa kościelnego, był w Loretto, zabawił 2 godziny, oglądał osobliwości pozostałe od rewolucyi, nakoniec oświadczył że sławną świątynię bierze pod szczególnieyszą opiekę. Królowa Hiszpańska do nas przybyła, zkąd wkrótce ma pośpieszyć do Madritu; nowy Król Neapolitański gotuie się wyiechać do państw swoich. Prawodawcze zgromadzenie Królestwa Włoskiego iest zwołane; właściciele do Mediolanu, uczeni do Bononii, kupcy do Wenecyi, pierwszych Prezydentem X. Lodi, drugich Arcy Biskup Rawenny, ostatnich kupiec Treves. Arcy Kanclerz Cambaceres otrzymał tytuł X. Parmy; Arcy Podskarbi Lebrun X. Placencyi, X. Borghese Gubernator X, Guastalli, każdemu nadane są dobra dziedziczne, na których Maioraty fundować maią. Z Paryża do Madritu ma być robiona droga prosta przez Pau, Oleron, Sarragossę spólnym nakładem rządu Francuzkiego i Hiszpańskiego. G. Dessolles przyiaciel doznany w każdey losów odmianie sławnego wodza Moreau, był dotąd nieczynnym; prezentował się nie dawno Jmperatorowi Napoleonowi w Agen, i do służby został przywrócony; wkrótce udać się ma do Hiszpanii, główną kwaterę założy w Burgos, przyimie kommendę nad kilko dywizyami, i w 4 prowincyach okolicznych rządzić będzie.

Napoleon Jmperator powracaiąc do Paryża z prowincyi południowych, zwiedza zachodnie, widział Vendeyski, w którym ieżeli znalazł ślady rewolucyinego zpustoszenia, uyrzał oraz skutki rządowey opatrzności w nadgrodzeniu mieszkańcom strat poniesionych; miasto Napoleonowe prędzey nad mniemanie staneło pośrod rozległych pustyni; kilkaset Plebanów, 200 Mairów, tłumy ludu zbiegły się chcąc oglądać Monarchę, którego wszyscy iednomyślnie okrzykneli wskrzesicielem Vendei. Miasto Nantes przywitało iego naywspanialey. W Rochelle oglądał port przez Kardynała Richelieu zepsuty r. 1628, ażeby do niego Angielskie posiłki wnisć nie mogły, gdy przez woyska Królewskie obleżeniem miasto zciśnione było. W Rochefort obeyrzał port, magazyny, morskie zbroiownie, werfty pamiątkę Ludwika 14; był na wyspie Aix, oglądał okręta woienne nowo zbudowane, dawniey uzbroione.

O stanie Hiszpańskich interessów głuche dotąd milczenie; do woysk Francuzkich w tym kraiu przybyły 4 półki Szwaycarskie na żołdzie naszym zostaiące, z których 1 znayduie się w Malaga, 2 w Carthagenie, 3 w Anduxar mieście Andaluzyi, 4 w Almeida Portugalskiey twierdzy. Słychać że rokoszanie ziazdy swoie w Oviedo i Sewilli Juntą nazwali. Po oddaleniu się dawniey z Rzymu wszystkich posłów zagranicznych, został ieden tylko Portugalski; i ten nakoniec opuścił dawną stolicę świata. Ociec S. prowadzi życie utaione. Długo oczekiwane dzieło nowe sławnego Poety Delille o 3 podziałach natury na świat wyszło. Zgromadzenie prawodawcze Francuzkie w miesiącu pazdzierniku ma być zwołane.

NEAPOL d. 2 sierpnia. Wczora na radzie stanu czytano wyrok Jmperatora Francuzkiego następuiącey osnowy. Tron Neapolitański osierociały po przeniesieniu Króla Józefa do Hiszpanii, dostaie się W. X. Berg i Cliwii, z prawem dziedzicznem dla potomków iego płci męzkiey. Jeżeli W. Xiężna Karolina przeżyie małżonka swego, ta po nim panować będzie. Jesliby Król nowy Joachim Napoleon nie zostawił umieraiąc potomka płci męzkiey, Neapolitańska korona przeydzie do synow własnych albo przysposobionych Jmperato-

ra Napoleona, tych gdyby nie było, do Ludwika Króla Hollenderskiego i potomków, po nich do Hieronima Króla Westfalii; w tych niedostatku ostatni Król obu Sycylii z liczby krewnych swoich, albo naygodnieyszych panowania wyznaczy następcę. Król Joachim i następcy iego zatrzymaią tytuł W. Admirała Francyi, który nazawsze do tey korony będzie przyłączony.

Po przeczytaniu tego wyroku czytano odezwę nowego Króla do narodu naszego. Jmperator Francuzki powiada, ustąpił koronę dwóch Sycylii; miła i chlubna rzecz iest dla nas być powołanemi do sprawowania takiego narodu, który iest obdarzony przymiotami potrzebnemi do odzyskania starodawney przodków chwały; Tę chęć waszą i zapał święty utrzymywać i ożywiać za pierwszy obowiązek mieć będziemy; na tem wielkość i szczęście oyczyzny, chwała i zaszczyt rządów naszych zależy. Co czyniąc pragniemy iak naybardziey pokazać przed światem, iaką wdzięczność w sercu naszem czuiemy dla Monarchy Francuzkiego, z którego ręki koronę przyimuiemy; poddani zaś nasi przekonaią się wkrótce, że ich przyszłe dobro i pomyślność zależy na ścisłym związku z narodem Francuzkim. Przyielismy zupełnie konstytucyą od poprzednika naszego Józefa Króla wam daną; tę zachowuiąc ściśle mieć chcemy zasadą rządów nowych. Pamiątka Monarchy który chciał uszczęśliwić narod miła iest nam i szanowna; w ślady iego wstępuiąc potwierdzamy wszystkich bez różnicy urzędników cywilnych i woyskowych od niego wybranych, w przekonaniu że nam równie iak poprzednikowi pomagać będą gorliwie do uszczęśliwienia kraiu. Postanowiliśmy rychło pośród was stanąć z małżonką, następcą tronu Achillesem Napoleonem, i małoletniem potomstwem; wszystkich zalecamy wcześnie wierności i przywiązaniu poddaństwa; niech w dziecinnym wieku nauczą się poznawać, szacować, kochać oyczyznę nową, niech dziś wiedzą, iakie obowiązki względem niey pełnić maią w dalszem życiu, dla chwały narodu, uszczęśliwienia własnego. Nie wątpiemy bynaymniey, że Ministrowie i urzędnicy kraiu z swoiey strony dopełnią wiernie powinność na nich włożoną, ażeby narod był sprawowany w duchu sprawiedliwości prawa, i pokoiu.

WENECYA d. 28 lipca. Obywatelów kraiu dawniey Weneckiego rząd ostrzegł, ażeby rychley ułatwiali interessa ieżeli iakie maią względem zagranicznych bankocetlów, i nowych unikali. Francuzkie i Włoskie woyska zgromadzone do obozów pod Montechiaro, Udine, Palmanuova ćwiczą się w zwyczaynych obrotach. W porcie naszym handel ustał prawie, rzadko nieskończenie zdarzy się nam widzieć zawiiaiący okręt kupiecki, mniey ieszcze ztąd wychodzący pod żagle; bo chociaż Angielskie eskadry pokazywać się przestały w naszych stronach, i nie lękamy się od nich żadney napaści, krążą iednak ciągle w blizkości Corfou i w uściu Adryatyckiey odnogi, zabieraiąc i do Malty albo Sycylii prowadząc okręta oboiętnych narodów; co żeglarzom wstręt czyni od przedsięwzięcia podróży do nas niebezpieczney.

HAMBURG d. 20 sierpnia. Jeszcze raz chybiły Duńskie poczty; nie przypisuiemy rzadkiego przypadku trudney przeprawie przez Belt większy i mnieyszy; przyczyną zpoźnienia iest zapewne obecność eskadr Angielskich, które po oddaleniu się woyska lądowego do oyczyzny, krążyć nie przestaią w ciasninach pomienionych. Gdy więc nie mamy doniesień urzędowych, przestawać musiemy na prywatnych. Słychać że Norwegianie odnosić nie przestali znacznych korzyści nad Szwedami wpadaiąc w ich granice, bezpieczni teraz od napaści Angielskiey; że Król Gustaw Adolf zgromadza znaczną potęgę, dla naiechania powtórnego Norwegii, czyliteż dla ubezpieczenia Scanii od lądowania Duńczyków, którzy mogą teraz wiele szkodzić nieprzyiacielowi, przez flottę Jerzego 3 nie zasłonionemu; że G. Armfeldt ztracił dawną wziętość u dworu Stockholmskiego, a G. Toll ma otrzymać kommendę naywyższą; że naostatek Duńska Królowa Fryderyka 6 małżonka ofiarowała część znaczną roczney pensyi, którą ze skarbu odbiera na potrzebę flotty narodowey; za tym przykładem póyść miała cała familia Królewska.

Cokolwiek powiadano za granicą, u nas nic szczególnego nie słychać o woyskach Hiszpańskich, które są w państwie Duńskiem; wszystkie półki przysięgę wierności wykonały nowemu Panu, i zachowuią się spokoynie w ściśley karności czekaiąc dalszych rozkazów; podzisdzień żołd regularnie z Madritu odbierały. Sprawa dawno zaczęta o kapitulacyą Coppenhagi, rozumieliśmy że iuż w zapomnienie poszła; tymczasem odnawia się niespodzianie, woienney radzie Król znowu zebrać się kazał, i kończyć ważne dzieło, które ma usprawiedliwić Duńczyków przed obliczem Europy, albo też naczelników woyskowych potępić o niewykonanie wyższych rozkazów względem obrony stolicy słabey, i wydania flotty Anglikom. Już Prokurator Królewski podał sądowi akt oskarżenia przeciw Generałom Pymann, Bielefeld, Gedde; z ostatnich natychmiast w cytadelli zamknięto. G. Waltersdorf który podpisywał kapitulacyą podczas choroby Gubernatora Pymann, w domu własnym siedzi pod strażą, Podpółkownik Vrigt aresztowany. Utrzymuie się pogłoska, że między Anglikami a Szwedami iest poróżnienie, z przyczyny posiłków do Gothemburga przysłanych i po długiey bezczynności cofnionych.

Woyska Duńskie i posiłkowe Hiszpańskie stoią w kilku obozach nad brzegami morskiemi w Selandyi pod Roskild, Helsingoer, &c w gotowości do przyięcia nieprzyiacioł, gdyby lądować śmieli. Przez ciasninę Sund i Belt większy często widać płynące okręta kupieckie w liczbie wielkiey; domyślać się można, że iak dawniey Anglicy do portów Szwedzkich przesyłali produkta i towary swoie, nadzieię maiąc przedania onych na morzu Baltyckiem, tak dzisiay gdy nadzieia chybiła widząc niepodobieństwo prowadzenia handlu w stronach północnych, te same produkta i towary odsyłaią do oyczyzny. Gdy Półkownik Murray od G. Moore wysłany po instrukcye z Londynu powrócił, po rozmowie z Królem Gustawem 2 dni był zatrzymany; naostatek oddał rozkazy Ministrów Angielskich Admirałowi Saumarez, który natychmiast kazał woysku lądowemu pod żagle wychodzić, przedawszy Szwedom żywność z magazynow dość drogo.